

Bleiz, Nie Błyszcz Mi (ft. Kuba Knap, Gruby Józek)

[Kuba Knap:]

Nie mogę znieść głupich dziwek, czasu mi szkoda,
Lepiej się przejdę do zioma z Placu Wilsona,
Odpalić chrzanzu słoik, choć raz od wielkiego dzwonu mam chęć by klanu chamów bronić,
I czasem tak mam, brak manier dla pań,
Ponoszę karę za to prawie na bank,
Ta, ranem kac, ale mam zasadę,
Żeby każdego kaca obracać w kawałek,
Znałem tą jedną, która dzwoniła za często - słyszałaś na pewno,
I jak chcesz to pij ze mną bitch, ale pamiętaj -
Albo mózgu trening, albo mięśni kegla,
Jedno z dwóch, bo nie ufam ideałom,
Jakbym znalazł doskonałą to by mi nie stanął pewnie,
Albo by się okazało, że to brednie (tak myślałam!),
E, nara, idę se zajarać z Bleizem, mała!

[Gruby Józek:]

Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi, niee!
/2x

Bła, bła, bła i ściąga ręką włos,
Los pokarał mnie mocno, by porozmawiać z nią,
Z Ziołem czekałem na takse, się przyczepiła - ZŁO,
Towarzystwo chciała poznać, trochę podgrzać nos,

Cios, odpuści Mała, Mała gdzie Twój dowód,
Bo niby trochę rap, piwo, wracaj do domu,
To nie odpuszcza dalej, że ma trochę koleżanek,
Wprost kawa na ławę, że można by zaszaleć!

Siana daj to zarzy klacz,
Podstawowe instrukcje dla damy - Faux pas,
Bawicie się jak Damy, jak damy, Damy dacie,
Nie wchodzi mi w drogę - błyszczcie same na chacie,

Bo nienawidzę takich koncertów wiesz,
Mnóstwo przypadkowych osób - fajnie jest,
Wolę jak gramy sami - bo Grill-Funk to jest nisza,
I wtedy nic nie błyszcz! Co rap - to obyczaj!

[Gruby Józek:]

Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi, niee!
/2x

Łuu! Mała wpada w zgraję - KEMP,
Aloha, Grill i bimberek jest,
Jak piwo i rum, jak blues i jazz,
Niby na chwilę - chce zabawić się,

I nie co ona rap, a ilu ją rap znał,
Rzeczowo się dzieli, jak rzecz - to fakt,
Jak dwóch się stara, jak kiep - to pojara,
My nie ta fala - niech spływa - sama,

W stolicy chciała łamać szyfr,
I chce bezpośrednio moich dziewięć cyfr,
Nie słyszę, zwodzę, grzecznie unikam,
To ledwo odeszła i znowu się wita,

Bardziej natrętna niż ja w sprawie feat'ów,
Abonent zastrzeżony - łap Młodych Wilków,
Ona chciałaby zabłysnąć mi w oczach,
Miła nie dokazuj, idź błyszczeć na blokach!

[Gruby Józek:]

Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi tyle, tyle,
Nie błyszcz mi, niee!

/2x